# GAZETA
# Wielkiego Xięstwa
# POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 146. — We Wtorek dnia 26. Czerwca 1838.

## Wiadomości krajowe.

Z Berlina, dnia 23. Czerwca.

Wyjechali z tąd: JO. Cesarsko-rossyjski Generał Adjutant i Senator, Xiążę Trubeckoj, do Drezna;

JW. Cesarsko-rossyjski Generał-Porucznik i Gen.-Adjutant, Mansuroff, do Fürstensteinu, do Szląska.

## Wiadomości zagraniczne.

*Francya.*

Z Paryża, dnia 17. Czerwca.

W Dzienniku sporów czytamy: „Jeżeli ostatnim listom wiarę dać można, to rząd i Stany obecnie planem do pacyfikacyi prowincyi baskijskich i nawarskich zajęte. Plan ten opierać się ma na uznaniu fuerosów (przywilejów) i rzeczą do prawdy podobną, że objawiające się témi czasy oznaki zniechęcenia w obozie karolistów i usiłowania Munagorrego, lubo się te nie powiodły, nadzieję przyjaciół pokoju w Madrycie na nowo ożywiają. Z drugiéj strony, z San Sebastianu donoszą, że dowodzca eskadry angielskiéj nad brzegami Kantabryi, Lord John Hay, od rządu swego odebrał zlecenia, podobnego projektu się dotyczące. Lord John udzielił ich natychmiast General-Kapitanowi Guipuzkoi. Słychać, że rząd angielski ofiarował pośrednictwo swoje między rządem Krystyny a powstańcami.“

Z dnia 18. Czerwca.

Marszałek Soult wczoraj z Paryża wyjechał.

W pewnéj gazecie tutejszéj czytamy: „Obiega od kilku godzin pogłoska, że Ministeryjum ważne z Lewantu odebrało wiadomości i że eskadra nasza tamże znacznie wzmocnioną zostanie. Słychać, że między Sułtanem i Wicekrólem Egiptu co chwila wybuchu kroków nieprzyjacielskich się obawiają. Mehmed Ali miał uroczyście oświadczyć, iż W. Porcie nadal żadnego haraczu płacić nie będzie. Nowszych wiadomości z Carogrodu z natężoną wyglądamy ciekawością.“

Mamy doniesienia z Bony aż do d. 5. m. b., i z Konstantyny aż do dnia 31. Maja. Listy z tych miast zawierają szczegółowe wiadomości o ostatniéj wyprawie Generała Negrier, która pożądany wydała skutek. Generał Negrier z wojskiém swojém zbliżył się do pustyni Biskara na 10 — 20 godzin, nie dawszy ani jednego wystrzału, Wiele dotychczas nieznanych pokoleń poddało się, a wojsku naszemu na żywności nie zbywało; tém więcéj wszelako od upałów ucierpieć musiało, kiedy ciepłomierz niekiedy do 40 stopni dochodził.

### *Anglia.*

Z Londynu, dnia 15. Czerwca.

Hrabia Stroganow, Nadzwyczajny Poseł N. Cesarza rossyjskiego, przybył tu onegdaj z małżonką swoją.

Wczoraj po południu pękł na Tamizie powtórnie kocieł na statku parowym »Victoria,« który już raz podobnego nieszczęścia dnia 16. Marca b. r. doznał. Za każdą razą 5 ludzi życie utraciło. Przyczyną wczorajszego nieszczęścia było starcie statka tego z brygiem, przez co znacznie uszkodzony został. Z powodu gwałtownego wstrząśnienia zatamowała się raptownie para i rozsadziła kocieł w chwili zatrzymania machiny. Niezwłocznie pospieszyły w pomoc z wszystkich stron baty i wszystkich podróżnych ocalono, tylko 5 ludzi okrętowych, będących przy machinie życie utraciło.

Z Rio-Janeiro otrzymaliśmy wiadomości do d. 7. a z Buenos-Ayres do d. 8. Kwietnia. W Bahii była spokojność zupełnie przywrócona. Dwóch dowódzców powstańców, Sabino i Rego, przywieziono jako jeńców na pokładzie jednego okrętu wojennego, a kapitan Mariath, który z Rio-Janeiro do Bahii przybył, objął dowództwo nad eskadrą angielską. Liczbę poległych powstańców podają na 800 a jeńców na 2750. Eskadra francuzka mocno opasała rzekę La Plata.

### *Hiszpania.*

Śledząc właściwe przyczyny, w skutku których wybuchło nagłe poruszenie pewnéj części Baskijskich Karolistów na rzecz pokoju i swych przywilejów (*fueros*), przychodzi na pamięć, za jeszcze w Listopadzie roku 1836, znany, że demagoga okrzyczany, D. Lorenzo Calvo de Rozas, przedstawił Kortezom tajemny plan, od wykonania którego zależeć miało bezpośrednie ukończenie wojny domowéj. Ponieważ tenże Pan Calvo de Rozas właśnie teraz, kiedy owe wypadki w północnych prowincyach powszechną wzbudziły uwagę, ogłosił objaśnienie planu swego, pospieszamy więc treść jego udzielić czytelnikom naszym. W roku 1843 polecił Pan Martinez de la Rosa pewnéj obrótnej, język baskijski posiadającéj osobie, udać się do powstałych prowincyj, i i rozpoznać charakter wojny oraz środki jéj ukończenia. Prócz stósownego rozkazu królewskiego, dał jéj jeszcze ustne polecenie. Posłannik ten, zaufany przyjaciel Pana Calvo, powierzył mu cel podróży swojéj, a późniéj także ustne polecenia. Zaraz po przybyciu swojem do prowincyj potrafił on od znakomitych osób, mających wpływ na armią Don Karlosa, wyjednać przyrzeczenie, iż Infanta w ręce Krystynistów jako jeńca wydadzą. Doniósł o tém Panu Martinez, który mu odpowiedział, że go zawiadomi, co ma daléj uczynić. Tego jednak zaniechał, a gdy Toreno został Prezesem Ministrów, doniósł mu ów posłannik, iż z osobami największy wpływ posiadającemi ułożył plan następujący: 1) powstałe wojsko miało Don Karlosa opuścić, udać się do domów swoich i złożyć broń we Francyi lub samymże kraju; 2) osoby, któreby to do skutku doprowadziły, nie mogąc tymczasowie być bezpiecznemi w Hiszpanii, schronić się miały do Francyi, pod tym jednak warunkiem, ażeby im, po nastąpionem rozbrojeniu armii karlistowskiéj, zapewniono pensyą, która jednak dla osób najwięcéj działających nie miała przenosić 30,000 realów rocznie. Innym mieszkańcom kraju miało być zaręczone utrzymanie ich przywilejów, a niektórym prócz tego małe wynagrodzenie za wyrządzone im przez król. wojsko straty. Na to wszystko potrzeba było złożyć w jakim domu handlowym 6—8 mil. realów; atoli P. Toreno oświadczył wyżéj wzmiankowanemu posłannikowi, że taką summą rozrządzić nie może. Ostatni przybywszy do Madrytu, kiedy Mendizabal został Prezesem Ministrów, starał się z nim pomówić, lubo przez kilka miesięcy nadaremnie, nareszcie doniósł mu piśmiennie o całym stanie rzeczy, a Mendizabal uwiadomił o tym planie pewnego rodem z tych prowincyj dyplomata, w celu wywiedzenia się od mieszkających tamże krewnych, jak się w istocie rzeczy mają. Ci krewni dowiadywali się, ale osoby do planu należące oświadczyły im, że układać się będą tylko z owym posłannikiem nie zaś z trzecią osobą. Następnie Pan Mendizabal ogłosił drukiem dwie odezwy, w których wezwani byli żołnierze Don Karlosa, ażeby się stawili w Bajonnie, za co otrzymać mieli codziennie po 4—6 realów. Ponieważ w jednéj z nich przyrzeczono utrzymanie przywilejów, w drugiéj zaś o tem zamilczano, uważano więc obie za podrzucone i na tem zakończyły się zawiązane układy. Późniéj zaś Calvo de Rozas oświadczył owemu posłannikowi, że będzie się starał o całym tym planie uwiadomić Królową, która zapewne o nim nie wiedziała. W tym celu udał się do pewnéj osoby, któréj nie wymienia, a która o tém Królową uwiadomić miała. Ta osoba miała w pałacu trzy narady z Panem Calvo, posłannikiem i jeszcze dwiema innemi osobami, i zgodzono się na to, aby Królowéj wszystko odkryć, a gdyby się do tego przychyliła, zażądać od niéj własnoręcznego rozkazu, który posłannikowi za wierzytelność miał służyć, oraz summy 6—8 mil. realów w paryzkich papierach bankowych, która złożoną być miała u wyznaczyć się mającego przez Królową bankiera, z tem zastrzeżeniem, aby tylko potrze-

bną jéj częścią rozrządzać można, i to dopiero po rozwiązaniu armii karlistowskiéj. Królowa z radością plan ten przyjęła, oświadczając, że jeżeli w skarbie swoim nie posiada wystarczających na to pieniędzy, sprzeda natychmiast kosztowności swoje. Lecz zaraz potem Mendizabal wezwał do siebie rzeczonego posłannika i rozkazał mu natychmiast opuścić Madryt.

Z Madrytu, dnia 8. Czerwca.

W górach około Burgosu i Soryi zaciętą teraz prowadzą wojnę. Generał Espeleta przybył dn. 26. Maja z brygadą swoją do Soryi, i opatrzywszy się w Abejarze i Soryi w żywność, pieniądze i amunicyą, wyruszył do Pinaresu. Rodriguez objął dowództwo nad wojskiem w Arandlie, wzmocnioném przez oddział prowincyalny z Lenardo. Zurbano ma także do Sierry da Soria wyruszyć a dnia 30. spodziewano się przybycia Brygadyera Albuina do Soryi, gdzie wieść gruchnęła, że Merino wrócił z nowemi posiłkami z niższéj Aragonii.

*Austrya.*

Z Cieplic, dnia 16. Czerwca.

Powietrze wprawdzie dotąd nieprzyjemne i niebardzo do używania kąpieli zdatne, jednak liczba gości zwiększa się i wyglądają tu zebrania się wielu znakomitych osób. Nie mało przyczynia się do tego wiadomość, że razem z N. Królem pruskim także i N. Cesarz rossyjski w Lipcu tu do wód przyjedzie, i że równocześnie i Xiężniczka Oranii tutaj zawita. Prócz tego zamówiono tu jeszcze stancye dla następujących osób: Dla Xięcia Adama Würtenberskiego, Xięcia Jerzego Anhalt-Dessau, Xięcia Raguzy, Marszałka Marmonta, Xiążąt Lichtensteina i Windischgraetza, Cesarsko-rossyjskiego Ministra Spraw zagranicznych, Hrabiego Nesselrodego, Królewsko-pruskiego Ministra spraw zagranicznych, Barona Werthera i Posła rossyjskiego przy dworze wiedeńskim, Baillego Tatyszczewa. Feldmarszałek i głównodowodzący Generał w Czechach, Hrabia Mensdorf Pouille, już się tu znajduje.

---

UWIADOMIENIE PUBLICZNE.

Niewiadomi wierzyciele zmarłego w Brodowie dn. 7. Lutego 1838. Ludwika Drwęskiego, uwiadomiają się o nadchodzącym podziale pozostałości z tém wezwaniem, aby pretensye swoje w przeciągu trzech miesięcy podali, inaczéj z takowemi w skutek §. 137. i następ. Tytułu 17. Części I. Prawa Powsz. Krajowego do każdego z współsukcessorów oddzielnie w miarę schedy jego, odesłanemi będą.

Poznań, dnia 28. Maja 1838.

Król. Główny Sąd Ziemiański.
Wydział II.

*AUKCYA.*

Dnia 27. i 28. m. b. przed południem od godziny 9téj i po południu od godziny 2giéj, sprzedawać będę drogą publicznéj licytacyi przy Wilhelmowskiéj ulicy pod liczbą 12. fortepian w kształcie skrzydła, zegar stołowy, różne meble z mahoniowego i innego drzewa, srebra, suknie, porcelanę, szkło, sprzęty domowe i kuchenne.

Poznań, dnia 14. Czerwca 1838.

---

DZIERZAWA.

Folwark Jozefowo, jednę milę od Sierakowa i Pniew położony, wydzierzawiony będzie na lat 12 drogą dobrowolnéj prywatnéj licytacyi w dniu 29. Czerwca r. 1838. w Poznaniu w biórze Kommissarza sprawiedliwości Wgo Brachvogel, gdzie także o warunkach i objętości bliższą powziąść można informacyą.

---

Z względu na nowe prawo preskrypcyi dotykające, musiałem sobie postanowić, szanownych mych debentów, którzy do 1. Sierpnia r. b. w dobry sposób się nie uiszczą, losowi sądowemu porzucić, o czém uniżenie ich zawiadamiam.

Poznań, dnia 21. Czerwca 1838.

Wincenty Rose.

---

Nasz na starym rynku w domu Jmci Pana Douchy znajdujący się

HANDEL WINA

polecamy wysokiemu stanowi rycerskiemu i szanownéj publiczności na czas świętojańskich transakcyi i na przyszłość jak najuniżeniéj i przyrzekamy skore i rzetelne usłużenie jako i umiarkowańsze ceny.

Zarazem nadmieniamy, że nasz sklep korzenny dotąd z handlem wina połączony, w celu powiększenia zakupów wina od Św. Michała zupełnie zniesiemy, i dla tego od chwili téj wszystkie korzenne towary z wolnéj ręki sprzedać postanowiliśmy. Mający chęć kupna mogą w każdym czasie bliżéj się w interessie tym w handlu naszym zawiadomić.

Handel
J. Smakowskiego i współki.

---

Główny skład towarów z nowotnego srebra

HENNIGERA i Spółki

w Berlinie, Kolnie, Moskwie, Paryżu, Warszawie

u Pana *A. Seidlitz* w Poznaniu przy Szerokiéj ulicy Nr. 14.

Donosimy niniejszém najuniżeniéj, iż Pan A. Seidlitz w Poznaniu podjął się przedawa-

nia naszych fabrykatów z stemplem HENNIGER lub orła po cenach fabrycznych, i odkupowania na nasz rachunek potrzebowanych przedmiotów z pomienionemi stemplami fabrycznemi według wartości nowotnego srebra po $\frac{3}{4}$ najnowszych cen przedaży, a przedmiotów zdatnych do stopienia funt po $1\frac{1}{3}$ tal.

Berlin, dnia 1. Czerwca 1838.

H e n n i g e r i S p ó ł k a.

Odwołując się do powyższego doniesienia, rekommenduję
☞ na teraźniejszy jarmark świętojański ☜
nader obfity w wszelkie szczegóły skład towarów z nowotnego srebra

Pana Henniger i Spółki z Berlina, złożony z sprzętów kościelnych, stołowych i jadalnych wszelkiego gatunku, ostróg, strzemion, kantarków, rzędów na konie, lichtarzów i z wielu innych artykułów.

Przez czas jarmarku świętojańskiego w budzie kamlaryjnéj przy rynku.

A. S e i d l i t z.

Z licznym doborem gustownych złotych i srebrnych robót, po najumiarkowańszych cenach, poleca się.

Poznań, dnia 25. Czerwca 1838.

R u d o l f B a u m a n n, złotnik,
dawniéj
J. W. R a d e c k i
w rynku Nr. 90.

Najnowsze lady do sieczki o **czterech kosach i o jednéj kosie, młynki do szroty i mielenia, machiny do miazgowania i krajania kartofli,** jako téż dogodne **młynki konne,** są w zapasie i przedają się w cenach umiarkowanych u

M. J. E p h r a i m a
w Poznaniu, w starym rynku Nr. 79.
naprzeciw głównego odwachu.

Młody ekonom, wyćwiczywszy się w gospodarstwie w król. niderlandskich dobrach, który w niemieckim jako i polskim języku jest biegły, i który obowiązek wojskowy już wypełnił, życzy sobie pomieszczenia jako rządzca gospodarczy dóbr jakich. A ponieważ bawił się długi czas w Berlinie ku wyćwiczeniu się w gorzelnictwie, przeto przyjąłby chętnie kierunek gorzelnią za przydaniem mu gorzalanego. Bliższą wiadomość powziąść można w aptece Pana Schneider, Radzcy miejskiego.

Poznań, dnia 24. Czerwca 1838.

Zalecony pogłosem wziętości artystoskiéj professor mechaniki i fizyki z A m s z t e r d a m u K. M. Heesboe przybył tu i będzie przez czas swiętojański wystawiać swe sztuczne widowiska w lokalu urządzonym na placu działowym.

Pierwsza reprezentacya będzie dziś wieczór; szczegóły jéj opisane będą w afiszu. Początek o godzinie 7méj.

Poznań, dnia 26. Czerwca 1838.

## BEER MENDEL,

w rynku pod Nr. 88.

poleca Szanownéj Publiczności znaczny zapas galanteryi, biżuteryi, parfumów, naczyń szklannych, porcelanowych, cacek, brązów i wyrobów z żelaza lanego z któremi w najnowszym guście z jarmarku lipskiego skład jego pomnożonym został, przyrzekając z rychłą usługą i akuratne ceny.

Swieże, prawdziwe strasburskie pasztety truflowe z gęsich wątrobek otrzymał

L. R a u s c h e r
ulica Wrocławska Nr. 40.

## Kurs papierów i pieniędzy giełdy Berlińskiéj.

| *Dnia* 23. *Czerwca* 1838. | Stopa prC. | Na pr. kurant | |
|---|---|---|---|
| | | papierami | gotowizną |
| Obligi długu państwa . . . . | 4 | $103\frac{1}{12}$ | $102\frac{7}{12}$ |
| Pr. ang. obligacye 1830. . . . | 4 | $103\frac{1}{6}$ | $102\frac{2}{3}$ |
| Obligi premiów handlu morsk. | — | $65\frac{5}{8}$ | $65\frac{1}{8}$ |
| Obligi Kurmarchii z bież. kup. | 4 | — | 103 |
| Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt. | 4 | — | $102\frac{3}{4}$ |
| Berlińskie obligacye miejskie . | 4 | $103\frac{1}{4}$ | $102\frac{3}{4}$ |
| Królewieckie dito . . | 4 | — | — |
| Elbląskie dito . . | $4\frac{1}{2}$ | — | — |
| Gdańskie dito w T. . . . . | — | $43\frac{3}{4}$ | — |
| Zachodnio-Pr. listy zastawne . | 4 | — | $101\frac{3}{8}$ |
| dito dito . . | $3\frac{1}{2}$ | — | $99\frac{1}{8}$ |
| Listy zast. W. X. Poznańskiego . | 4 | — | $104\frac{3}{8}$ |
| Wschodnio-Pr. listy zastawne . | 4 | — | $101\frac{3}{8}$ |
| dito dito . . | $3\frac{1}{2}$ | — | $99\frac{1}{8}$ |
| Pomorskie dito . . | 4 | — | — |
| dito dito . . | $3\frac{1}{2}$ | $100\frac{5}{8}$ | $100\frac{1}{8}$ |
| Kur- i Nowomarch. dito . . | 4 | $100\frac{3}{8}$ | — |
| dito dito dito . . | $3\frac{1}{2}$ | $100\frac{7}{12}$ | $100\frac{1}{12}$ |
| Szląskie dito . . | 4 | — | $103\frac{3}{4}$ |
| Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii . . . . . . | — | $91\frac{1}{2}$ | $90\frac{1}{2}$ |
| Złoto al marco . . . . . . . | — | $215\frac{3}{4}$ | $214\frac{3}{4}$ |
| Nowe dukaty . . . . . . . . | — | $18\frac{1}{4}$ | — |
| Frydrychsdory . . . . . . . | — | $13\frac{7}{12}$ | $13\frac{1}{12}$ |
| Inne monety złote po 5 talarów . | — | $13\frac{7}{12}$ | $12\frac{1}{12}$ |
| Disconto . . . . . . . . | — | 3 | 4 |